

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Wygoda (przewodniczący)

SSN Adam Roch (sprawozdawca)

SSN Piotr Sławomir Niedzielak

Protokolant Anna Tarasiuk

w sprawie adwokata Ł. S.

obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 80 Prawa o adwokaturze w zw. z § 1 ust. 2 w zw. z §§ 7,8 i 19 Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 23 lipca 2019 r. skargi obrońcy obwinionego na orzeczenie sądu odwoławczego – Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury w (...) z dnia 26 stycznia 2019 r., sygn. WSD (...), uchylające orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...]. z dnia 23 sierpnia 2018 r., sygn. SD (...), na podst. art. 539e § 2 *in principio* k.p.k. oraz § 17 ust. 2 pkt 6 i ust. 7 w zw. z § 4 ust. 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu

postanowił:

1. oddalić skargę;

2. przyznać pełnomocnikowi z urzędu pokrzywdzonego adw. A. Z. wynagrodzenie w kwocie 700 złotych, podwyższone o kwotę 161,00 złotych, stanowiącą wynoszący 23% podatek od towarów i usług;

3. kosztami sądowymi postępowania skargowego obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w [...]. orzeczeniem z dnia 23 sierpnia 2018 r., SD (...), uniewinnił obwinionego adwokata Ł. S. od zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego, polegającego na tym, że w dniu 9 października 2014 r. działając jako pełnomocnik E. T. w sprawie o rozwód przeciwko S. T., sygn. akt XXI C (...) w Sądzie Okręgowym w W., naruszył zasady godności zawodu w ten sposób, że zwrócił się z pismem do komisariatu policji W., tj. miejsca pracy S. T. informując o toczącej się sprawie małżonków T., o zapadłym postanowieniu w zakresie kontaktów i ich sposobu realizacji przez S. T., ujawniając tym samym tajemnicę adwokacką w miejscu pracy S. T., czym naruszył interes prywatny i zawodowy S. T., czego nie wolno było robić adwokatowi, czym dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego przewidzianego w § 80 ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z § 1 ust. 2 w zw. z § 7 oraz § 8, § 19 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu.

Na skutek odwołań Rzecznika Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...] oraz pełnomocnika pokrzywdzonego S. T., Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury orzeczeniem z dnia 26 stycznia 2019 r., WSD (...), uchylił zaskarżone orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...]. z dnia 23 sierpnia 2018 r. o sygn. akt SD (...) i przekazał sprawę sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając orzeczenie o kosztach oraz kosztów pomocy prawnej udzielonej pokrzywdzonemu z urzędu sądowi I instancji.

W pierwszej kolejności sąd II instancji podniósł wyjątkową długotrwałość przedmiotowego postępowania oraz jego ograniczenie dowodowe, wyjaśniając, iż wskazanie na powyższe konieczne jest z uwagi na realne zagrożenie przedawnienia karalności przewinienia dyscyplinarnego (art. 88 pkt 2 prawa o adwokaturze) oraz wymóg określony przepisem art. 2 § 4 pkt 4 kpk w zw. z art. 95 n prawa o adwokaturze. Nadto za trafne uznano zarzuty co do błędów w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę orzeczenia – zarówno w części dotyczącej błędów dowolności, jak i błędów braku – jak również ustaleń wyspecyfikowanych w odwołaniu Rzecznika Dyscyplinarnego, a będących rezultatem naruszeń prawa procesowego. Sąd II instancji za błędne uznał przyjęcie

przez sąd *a quo*, iż granice rozpoznania „sprawy” są określone treścią i wnioskiem o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Wskazał, iż w pełni należy bowiem podzielić utrwalony w orzecznictwie pogląd, że granice rozpoznania sprawy określa zdarzenie historyczne, tj. czyn obwinionego, a nie jego opis i proponowana we wniosku oskarżycielskim kwalifikacja prawna. Za zasługujące na uwzględnienie – uwzględniając całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego – ocenił nadto zarzuty błędnych ustaleń faktycznych. W przekonaniu sądu *ad quem* powyższe ustalenia w sposób nieuchronny prowadziły do stwierdzenia, iż zachodzą podstawy do wydania orzeczenia skazującego, jednakowoż z uwagi zakaz określony przepisem art. 454 § 1 k.p.k. w zw. z art. 95 n Prawa o adwokaturze, zachodziła konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Na orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 26 stycznia 2019 r., WSD (...), skargę wniósł obrońca obwinionego adwokata Ł. S., który zaskarżył powyższe w całości na korzyść obwinionego, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie przepisów postępowania – art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 ustawy Prawo o adwokaturze – poprzez wydanie zaskarżonego orzeczenia, mimo że postępowanie dyscyplinarne, co do zarzuconemu obwinionemu czynu, zostało prawomocnie zakończone, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą;
2. naruszenie przepisów postępowania – art. 439 § 1 pkt 9 w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 95 n pkt 1 ustawy Prawo o adwokaturze – poprzez wydanie zaskarżonego orzeczenia, mimo że w sprawie niniejszej brak jest skargi uprawnionego oskarżyciela, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą.

W uzasadnieniu powyższej skargi wskazano, iż w prowadzonym postępowaniu wystąpiły negatywne przesłanki procesowe, tj. prawomocne zakończenie postępowania, określone w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. oraz wskazany w art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. brak skargi uprawnionego oskarżyciela.

Argumentując negatywną przesłankę procesową w postaci prawomocnego zakończenia postępowania obrońca obwinionego wyjaśnił, że w sytuacji, gdy przy

ponownym rozpoznania sprawy Rzecznik nie dokonał zmiany ani opisu czynu ani jego kwalifikacji i ponownie umorzył postępowanie dyscyplinarne, pokrzywdzonemu nie przysługiwało już prawo do wniesienia odwołania. Wskazano, iż pokrzywdzony był uprawniony do wystąpienia z subsydiarnym wnioskiem o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Fakt, iż tego nie zrobił, spowodował bezskuteczny upływ terminu i prawomocne zakończenie postępowania dyscyplinarnego w stosunku do obwinionego. Przyjęcie zatem drugiego odwołania pokrzywdzonego i orzekanie w tej materii pozbawione było jakiegokolwiek oparcia w przepisach procedury. W ocenie autora skargi postępowanie odwoławcze nie zostało wyczerpująco uregulowane w obrębie Prawa o adwokaturze, wobec czego winny mieć zastosowanie art. 55 i 330 k.p.k., które to stanowią gwarancję zakazu potrójnego wszczęcia postępowania dyscyplinarnego w stosunku do tej samej osoby i o ten sam czyn. Powołując się na wybrane orzecznictwo i literaturę wskazano nadto, iż ponowne postanowienie umarzające postępowanie przygotowawcze nie podlega już, stosownie do dyspozycji art. 330 § 2 k.p.k., zaskarżeniu do sądu w trybie zażalenia.

W skardze podniesiono też, że możliwość udziału pokrzywdzonego w postępowaniu dyscyplinarnym – jako oskarżyciela subsydiarnego – nie pozostaje w sprzeczności z art. 93 ust. 2 ustawy Prawo o adwokaturze. Zdaniem skarżącego z treści tegoż przepisu nie można wyprowadzić twierdzenia, że skoro oskarżycielem w postępowaniu może być tylko rzecznik dyscyplinarny, a ustawa nie wymieniła tam oskarżyciela subsydiarnego, to subsydiarnego wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego złożyć nie można. W ocenie obwinionego takowe założenie stanowiłoby pozbawienie pokrzywdzonego jego uprawnień oskarżycielskich, prowadziłoby do rozwiązań sprzecznych z regulacją ustawową i naruszałoby jego istotne uprawnienia, zaś konstrukcja art. 88a ust. 4 w zw. z art. 93 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze wyraźnie wskazuje, że pokrzywdzony ma możliwość samodzielnego działania w postępowaniu dyscyplinarnym i nie traci jej w zależności od stanowiska rzecznika dyscyplinarnego. Odmienne zaś założenie, w przekonaniu skarżącego, stanowi ograniczenie prawa do sądu i wyraźnie kłóci się z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Jednocześnie podkreślone zostało, że wyposażenie pokrzywdzonego w prawo do wniesienia subsydiarnego

wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego nie poszerza jego uprawnień w sposób naruszający autonomię samorządu adwokackiego.

Uzasadniając podniesiony zaś zarzut w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela skarżący wskazał, iż mając na uwadze konieczności stosowania art. 55 i 330 k.p.k. w postępowaniu dyscyplinarnym adwokatów uznać również należy, że po wydaniu drugiego postanowienia o umorzeniu postępowania doszło do konsumpcji skargi publicznej, zaś rzecznik dyscyplinarny utracił prawo do wniesienia i popierania wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko obwinionemu. W ocenie obwinionego wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego z dnia 10 kwietnia 2017 r. został zatem złożony przez Rzecznika bez jakiegokolwiek podstawy prawnej.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca obwinionego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Adwokatury do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę obwinionego pełnomocnik pokrzywdzonego S. T. wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, gdyż opłaty te nie zostały zapłacone w całości ani w części, z jednoczesnym uwzględnieniem nakładu pracy związanym z pojawiającymi się istotnymi zagadnieniami prawnymi podnoszonymi przez obrońcę obwinionego budzącymi wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie.

W powyższym piśmie podniesione zostało, iż – wbrew twierdzeniom skarżącego – w postępowaniu dyscyplinarnym nie mają zastosowania wprost przepisy kodeksu postępowania karnego w zakresie subsydiarnego aktu oskarżenia. Zdaniem pełnomocnik pokrzywdzonego art. 95n ustawy Prawo o adwokaturze nie przesądza o charakterze postępowania dyscyplinarnego, jak również nie prowadzi do uznania, że postępowanie dyscyplinarne staje się postępowaniem karnym, zaś oznacza jedynie, iż prawo i procedura karna stosowana ma być odpowiednio, a zatem z uwzględnieniem specyfiki postępowania dyscyplinarnego. Przywołując natomiast treść art. 93 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o adwokaturze wskazał, iż określony w powyższej regulacji katalog należy uznać za zamknięty, a zatem nie ma jakiegokolwiek potrzeby stosowania przepisów kodeksu postępowania karnego. Wskazane zostało również, że przepisy dotyczące

postępowania dyscyplinarnego nie przewidują w postępowaniu przed sądem dyscyplinarnym takiej instytucji jak oskarżyciel posiłkowy. Jedynie rzecznik jest uprawniony do wniesienia do sądu wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, zatem pokrzywdzony takiego uprawnienia nie posiada, przez co nie miał możliwości wniesienia i popierania własnego subsydiarnego aktu oskarżenia (wniosku o ukaranie) przed sądem dyscyplinarnym. Jednocześnie podkreślone zostało, że pokrzywdzony miał możliwość zaskarżania postanowień o umorzeniu, co skutecznie czynił.

Kwestionując twierdzenia skarżącego odnoszące się do analizy art. 45 k.p.k. wskazano, że powołana regulacja jedynie określa podmioty, które pełnią rolę „oskarżyciela publicznego”, zaś prawo pokrzywdzonego do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia w żadnej mierze nie jest związane z pełnieniem roli oskarżyciela, lecz wynika z treści art. 53 i 55 kodeksu postępowania karnego.

Pełnomocnik pokrzywdzonego nie podzielił również stanowiska skarżącego, iż po ponownym umorzeniu postępowania przez rzecznika dyscyplinarnego pokrzywdzonemu nie przysługiwało już prawo do wniesienia odwołania, a jedynie możliwość wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia. Wskazane zostało, że w przepisach ustawy Prawo o adwokaturze brak jest szczegółowych unormowań w zakresie wymogów formalnych odwołania, zarzutów czy procedury odwoławczej, wobec czego na mocy art. 95 n pkt 1 Prawo o adwokaturze będą miały zastosowanie odpowiednio przepisy kodeksu postępowania karnego. W przedmiotowej sprawie odpowiednie zaś stosowanie kodeksu postępowania karnego powinno przejawiać się zagwarantowaniem również pokrzywdzonemu uprawnienia do ponownej kontroli przez sąd decyzji rzecznika w sytuacji braku możliwości zainicjowania właściwego postępowania sądowego (tj. poprzez wniesienie subsydiarnego wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego), gdyż inne rozwiązanie doprowadziłoby do nieuzasadnionego ograniczenia praw pokrzywdzonego w postępowaniu dyscyplinarnym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Skarga nie jest zasadna i jako taka na uwzględnienie nie zasługuje.

Kwestionowane orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego zapadło w następującej sytuacji procesowej.

Postanowieniem z dnia 10 lutego 2015 r., sygn. akt RD (...), Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Rady Adwokackiej w [...]. postawił adwokatowi Ł. S. zarzut tego, że pismem z dnia 9 października 2014 r. działając jako pełnomocnik powódki E. T. w sprawie o rozwód przeciwko S. T. (Sąd Okręgowy w W., sygn. akt XXIV C (...)) zawiadomił Komisariat Policji W., będący miejscem pracy S. T., o naruszaniu przez S. T. postanowienia wydanego przez Sąd Okręgowy z 2 czerwca 2014 r. (sygn. akt XXIV C (...)) w przedmiocie zabezpieczenia kontaktów S. T. z małoletnim synem T. T., tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 Prawa o Adwokaturze w zw. z § 1 ust. 2 w zw. z § 7 w zw. z § 8 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu. Postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2015 r., sygn. akt RD (...), Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Rady Adwokackiej w [...]. umorzył postępowanie dyscyplinarne wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion przewinienia dyscyplinarnego.

Na skutek wniesionego przez pokrzywdzonego odwołania, Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w [...]. postanowieniem z dnia 17 września 2015 r., sygn. akt DZ (...), uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Rzecznikowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

Postanowieniem z dnia 15 listopada 2016 r., sygn. akt RD (...), Rzecznik Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w [...]. ponownie umorzył postępowanie dyscyplinarne stwierdzając, iż czyn nie zawiera znamion przewinienia dyscyplinarnego. Od powyższego postanowienia ponownie odwołał się S. T., wskutek czego Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej [...]. postanowieniem z 20 stycznia 2017 r., sygn. akt DZ (...), po raz kolejny uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Rzecznikowi Dyscyplinarnemu Izby Adwokackiej w [...]. do ponownego rozpoznania.

Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Rady Adwokackiej w [...]., rozpoznając sprawę po raz trzeci, w dniu 10 kwietnia 2017 r., sygn. akt RD (...), wniósł o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko adwokatowi Ł. S. Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w [...]. postanowieniem z dnia 10 sierpnia 2017 r., sygn. akt SD (...), umorzył postępowanie dyscyplinarne na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w z art. 95n pkt 1 ustawy Prawo o adwokaturze.

Powyższe orzeczenie w całości zaskarżył Rzecznik Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w [...], wnosząc o jego uchylenie. Odwołanie od rozstrzygnięcia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...] wniósł również Minister Sprawiedliwości, który zaskarżył postanowienie w całości na niekorzyść obwinionego, wnosząc o jego uchylenie oraz przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi dyscyplinarnemu I instancji. Powyższe postanowienie w całości zaskarżone zostało również na niekorzyść obwinionego przez pełnomocnika pokrzywdzonego S. T., który sformułował tożsamy wniosek o jego uchylenie oraz przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi dyscyplinarnemu I instancji.

Postanowieniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 25 listopada 2017 r., sygn. akt WSD (...), uchylono zaskarżone postanowienie i przekazano sprawę sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Odnosząc się do istoty przedstawionego przez obrońcę problemu, mającego stanowić bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 8 i 9 k.p.k. stwierdzić należy, iż w rzeczywistości odpowiedzieć należy na pytanie czy w postępowaniu dyscyplinarnym zastosowanie ma art. 55 k.p.k., przewidujący w toku postępowania karnego specyficzne uprawnienie pokrzywdzonego – umożliwiające mu skierowanie do sądu subsydiarnego aktu oskarżenia, w sytuacji dwukrotnego umorzenia postępowania przez organ prowadzący postępowania przygotowawcze. Pozytywna odpowiedź na to pytanie nakazywałaby uznać skargę obrońcy za zasadną.

Tak jednak nie jest. Otóż stanowiące dodatkowe uzasadnienie twierdzeń przedstawianych w skardze poglądy wyrażane w judykaturze i doktrynie nie spotkały się z uznaniem Sądu Najwyższego.

Sytuację pokrzywdzonego w toku adwokackiego postępowania dyscyplinarnego normuje bowiem w sposób kompletny art. 93 ust. 1 Prawa o adwokaturze, wskazując że jest on stroną tak w dochodzeniu, jak i w postępowaniu przed sądem dyscyplinarnym. Jest to niewątpliwie odrębna regulacja od tej przewidzianej dla pokrzywdzonego przestępstwem, bowiem

Kodeks postępowania karnego w takiej sytuacji nie nadaje pokrzywdzonemu prawa strony w postępowaniu sądowym, nakazując mu, dla uzyskania statusu strony, wejście w rolę oskarżyciela posiłkowego, względnie subsydiarnego. W postępowaniu dyscyplinarnym pokrzywdzony jest stroną, jako taki, a jedynym oskarżycielem jest właściwy rzecznik dyscyplinarny. W ocenie sądu brak jest więc podstaw do sięgania po odpowiednie stosowanie norm określonych w Kodeksie postępowania karnego, albowiem kwestię tę w zupełności rozstrzyga art. 93 ustawy Prawo o adwokaturze.

Sąd Najwyższy podziela zatem wyrażane w doktrynie stanowisko, iż w postępowaniu dyscyplinarnym adwokatów oskarżycielem może być wyłącznie rzecznik dyscyplinarny, a w charakterze oskarżyciela nie może występować pokrzywdzony jako oskarżyciel posiłkowy. Art. 93 Prawa o adwokaturze wprost jako oskarżyciela wymienia rzecznika dyscyplinarnego i tylko rzecznika dyscyplinarnego. Charakter postępowania dyscyplinarnego, będącego instrumentem adwokackiego samorządu zawodowego, dbającego o przestrzeganie norm etycznych i moralnych oraz zapewniającego wyciąganie konsekwencji dyscyplinarnych w szczególności za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych, a więc ściśle związanych z wykonywanym zawodem zaufania publicznego, wyklucza możliwość, aby pokrzywdzony czynem stanowiącym przewinienie dyscyplinarne występował w charakterze oskarżyciela posiłkowego (ubocznego czy subsydiarnego). Przypomnieć należy, że także i w sytuacji stosowania w postępowaniu dyscyplinarnym kodeksu postępowania karnego ma ono charakter jedynie odpowiedni, co oznacza, że są przepisy, które w ogóle nie mogą być stosowane, przykładowo ze względu na ich bezprzedmiotowość bądź też całkowitą sprzeczność z przepisami ustanowionymi dla tych stosunków, do których miałyby one być stosowane odpowiednio. Nie będą miały w postępowaniu dyscyplinarnym zastosowania przepisy dotyczące oskarżyciela posiłkowego, oskarżyciela prywatnego, powoda cywilnego, warunkowego umorzenia postępowania (por. K. Ceglarska-Piłat i M. Zbrojewska [w:] P. Kruszyński (red.) Prawo o adwokaturze. Komentarz (do art. 93), opublik. WK 2016, a także W. Koziół, Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów,

radców prawnych i notariuszy, Warszawa 2016, s. 72-73, P. Czarnecki, Postępowanie dyscyplinarne wobec osób wykonujących prawnicze zawody zaufania publicznego, Rozdział VI. Odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego w postępowaniu dyscyplinarnym, Warszawa 2013, W. Kozielowicz, Stosowanie prawa karnego materialnego i procesowego w postępowaniu dyscyplinarnym w sprawach sędziów (zarys problematyki) [w:] W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska, Lublin 2005, s. 455–464).

Wbrew więc twierdzeniom skarżącego, jedyną prawną możliwością kwestionowanie podejmowanych przez rzecznika dyscyplinarnego decyzji o umorzeniu było ich zaskarżania w drodze zażaleń. Pokrzywdzony nie ma uprawnienia do skierowania subsydiarnego wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej, zatem uchylane wskutek kierowania przez pokrzywdzonego zażaleń i prowadzone zgodnie z decyzjami właściwych sądów postępowania nie zostały prawomocnie zakończone, a wniosek rzecznika z dnia 10 kwietnia 2017 roku złożony został przez uprawniony do tego organ. Orzeczenie zatem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury w (...) z dnia 25 listopada 2017 r., sygn. WSD (...) nie jest dotknięte bezwzględną przyczyną odwoławczą, określoną w art. 439 § 1 pkt 8 lub 9 k.p.k.

Uwzględniając wniosek pełnomocnika pokrzywdzonego o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu uznając wkład tego adwokata w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych budzących wątpliwości, wywołanych przedmiotową skargą, na podstawie § 17 ust. 2 pkt 6 i ust. 7 w zw. z § 4 ust. 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu przyznano mu koszty pełnomocnictwa w kwocie 700 złotych plus podatek VAT.

Koszty przedmiotowego postępowania skargowego ponosić będzie Skarb Państwa.

Mając przytoczone okoliczności faktyczne i prawne Sąd Najwyższy oddalił skargę.

